

Jana

Typodruk Łosze
 Litke zaginionych

Wrazgłosem z informacją o możliwości porachowania
 osób zaginionych, awneam. się z prośbą o pomoc w
 odnalezieniu mego wujka Józefa Wadleckiego.

Imię: Józef Wadlecki

urodzony 10 listopada 1811 roku
w Starobeli (Rosji)

Kawaler

Wspieraw listniczek

(Po maturze wstąpił na Wydział Listny Szkoły Głównej
 Gospodarstwa Wujskiego w Warszawie)

Podporucznik rezerwy

W 1838, jako oficer został awansowany do wojska do kapitana
 jako porucznik.

Pierwszy list został przesłany z Bruscia nad Bugiem
do Warszawy do brata.

Drugim listem został napisany przez wujka i wysłany
 ze Stowbilska do brata do Warszawy.

Moja Tatus (jako braci brat) maże adres do Stowbilska
 wysłał wujkowi z Bruscia nad Bugiem gotnie wówczas
 przebywałemu 100 rubli i otrzymał telegram od wujka
 o następującej treści: „Ja zabiorę, pieniądze mi nie
 muszą” Józef Wadleckij”, który też nadjechał do Bruscia.

2. Jeśli kontakt został utracony.

Z uwagi na wojnę nie z tych listów ani telegramów nie zostało zachowane.

Jeśli z powyższego wynika że Wyjeh zginął w Stambule.

Nie wiemy co posiadac mogą przy sobie, ponieważ jeśli wspomnianym był handlowcem a osoby naszej rodziny były tu ważne i nie od razu był kontakt możliwy ze sobą.

Proszym o obywateli zapytać które może pomóc w zidentyfikowaniu osoby po macie zapytać przy odwiedzinach grobów które to są jeszcze nie odkryte.

Bardzo proszę w miarę możliwości o napisanie mi z pomocą w odnalezieniu innych bliższych osób.

